



Głos Lipna

MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

8/2003 grudzień

ISSN 642-9494 1 zł

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia



Boże Narodzenie

*Boże Narodzenie to czas nadziei
odnowy serc
poruszenia najczulszej struny
która sprawi, że człowiek
będzie wielki
poda rękę tym, którzy upadli
będzie silny mocą wiary
siłą jej ducha
nadzieją
że warto być człowiekiem*

Teresa Woźniak



**Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia,
oraz
wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym 2004 Roku
wszystkim czytelnikom
składa redakcja
„Głosu Lipna”**



W numerze:

- Akt mianownia str. 2
- Dzień czyściszka str. 4
- Historia OSP w Wilkowicach str. 7
- Kiedy anioły na ziemię schodzą str. 9
- Gwiazdkowy Turniej Warszawski str. 12

5 LECIE CHÓRU Rapsodia



Jubileusz „Rapsodii”

Chór „Rapsodia” z Lipna obchodził 5-lecie działalności. Głównym punktem uroczystości był koncert, który odbył się 29 listopada br. w kaplicy św. Jadwigi w Lipnie.

Podczas koncertu jubileuszowego chórzyski pod kierunkiem dyrygenta Damiana Zieglera zaprezentowali specjalnie przygotowane na tę uro-

czystość pieśni sakralne i świeckie. Zebrani wysłuchali także pieśń hebrajską wzbogaconą przez charakterystykę panów. W koncercie wzięły również

udział dzieci ze Szkoły Podstawowej w Lipnie oraz Ewa Błaszak, która upiększyła koncert recytacją wierszy.

W koncercie uczestniczyli zaproszeni goście: starosta leszczyński - Zbigniew Haupt oraz wójt gminy Lipno - Janusz Chodorowski. Miłym

cje i podziękowanie otrzymali: Elżbieta i Stanisław Lasotowie, Franciszka i Roman Wozinsey, Maria Bojek, Czesława Stachowiak, Alojzy Maćkowiak oraz dyrygent chóru - Damian Ziegler.

Po koncercie odbył się w sali widowiskowej Gminnego



Od grupy zapaleńców rozpoczęła się działalność chóru. U dołu od lewej: Elżbieta Lasota, Czesława Stachowiak, Maria Bojek, Franciszka Wozinśka. U góry od lewej: Damian Ziegler, Stanisław Lasota, Roman Wozinśki, Alojzy Maćkowiak i Rafał Rosolski



Panowie do jednej z pieśni żartobliwie ucharakteryzowali się na żywo

akcentem koncertu było wręczenie pamiątkowych tabliczek osobom, które pięć lat temu uczestniczyły w spotkaniu założycielskim chóru. Gratula-

Ośrodka Kultury w Lipnie bal jubileuszowy, na którym bawiono się i śpiewano piosenki biesiadne.

Rafał Rosolski

Akt mianowania

W dniu 11 grudnia 2003 roku o godz. 14.30 w sali Urzędu Gminy, odbyła się niecodzienna uroczystość.

Zgodnie z postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwa-

wania na stopień podporucznika Wojska Polskiego. Uroczystego wręczenia dokonał Komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Lesznie ppłk.dypl. Andrzej Stenka. Niemniej godne wyróżnienie.



Uczestnicy spotkania: (od lewej) Wójt Gminy - Janusz Chodorowski, ppłk. Andrzej Stenka, Wiesław Kędzierski, Alojzy Maćkowiak, Edmund Kromuszczyński

śniewskiego z dnia 21 października 2003 r. panu Alojzemu Maćkowiakowi z Morkowa został wręczony akt miano-

jakim jest odznaka „Za zasługi dla Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych” otrzymał z rąk pana

Edmunda Kromuszczyńskiego - przedstawiciela Okręgowego Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, pan Wiesław Kędzierski - prezes GS „SCH” w Lipnie. Uroczystość z udziałem Wójta Gminy - Janusza Chodorowskiego przy lampce szampana i kawie, w miłej i serdecznej atmosferze, w otoczeniu najbliższej rodziny zakończyła się późnym popołudniem.

Leokadia Konieczna

Jasełka

W styczniu odbędzie się IV Gminny Przegląd Widowisk Jasełkowych i Grup Kołędniczych.

Prezentacja widowisk rozpocznie się o godz. 15.00 w niedzielę 11 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie. Tuż po części przeglądowej odbędzie się koncert kołęd, który zakończy licytacją gadżetów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zapraszamy!

Rafał Rosolski



wszystkim Mieszkańcom Gminy Lipno

Życzy Wójt Gminy Janusz Chodorowski oraz Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Kuchciński

XI Sesja Rady Gminy Lipno

W dniu piątego grudnia br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie odbyła się XI Sesja Rady Gminy Lipno. Na Sesję przybyło 11 radnych. Podczas obrad Radni m.in. podjęli ważne uchwały dotyczące stawek podatkowych na rok 2004, tj.

- 1) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
- 2) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wprowadzenia zwolnień,
- 3) w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta,
- 4) w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej,
- 5) w sprawie ustalenia wysokości stawki podatku od posiadania psów.

Przyjęte przez radnych stawki podatkowe, w niektórych przypadkach są wyższe w porównaniu ze stawkami roku 2003, jednak zwyczaj ta nie jest

znaczna. Ogólnie, różnice te można określić następująco:

- 1) w przypadku wysokości stawek podatku od środków transportowych, część stawek jest taka jak w roku 2003, część natomiast została zmieniona, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów,
- 2) w przypadku wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wprowadzenia zwolnień, różnica stawek jest następująca:
 - od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - 0,55 zł od 1 m² powierzchni (w roku 2003 - 0,54 zł)
 - od gruntów pozostałych - 0,10 od 1 m² powierzchni użytkowej (w roku 2003 - 0,08 zł)
 - od budynków mieszkalnych - 0,45 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (w roku 2003 - 0,44 zł)

- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 15,04 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (w roku 2003 - 15,02 zł)
- zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 7,84 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (w roku 2003 - 7,82 zł)
- od budynków pozostałych - 4,87 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (w roku 2003 - 4,86 zł)
- 3) w przypadku podatku rolnego, jako podstawę jego obliczenia przyjęto za średnią cenę skupu żyta kwotę 34,00 zł za 1 kwintal. Stawka ta jest o 0,57 niższa od zamieszczonej w komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W porównaniu z rokiem 2003 jest ona wyższa o 0,55 zł.
- 4) w przypadku stawki opłaty administracyjnej za czynności urzędowe, które nie są objęte przepisami o opłacie skarbowej, tj. za wydanie wypisu i wrysów ze studium lub planu miejscowego przyjęto stawkę -

20 zł od wykonanego dokumentu (w roku 2003 - 38,- zł) 5) w przypadku podatku od posiadania psów, pozostała stawka z roku 2003, tj. kwota 20 zł.

Poza powyższymi, Radni podjęli także dwie uchwały dotyczące tegorocznego budżetu, tj. uchwałę w sprawie zmiany budżetu gminy Lipno na rok 2003 oraz uchwałę w sprawie zmiany uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki.

Anna Drast

Pomoc dla rolników

Rolnicy, których gospodarstwa rolne lub prowadzone przez nich działy specjalnej produkcji rolnej zostały w 2003 roku dotknięte klęską suszy mogą ubiegać się o jednorazową pomoc pieniężną. Wnioski o pomoc pieniężną wydaje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie. Pracownicy ośrodka informują zainteresowanych jak należy wypełnić wnioski i gdzie złożyć. *Monika Raczyńska*

Pieniądze dla szkół

Gmina Lipno otrzyma od Ministerstwa Edukacji Narodowej dodatkowe środki pieniężne w kwocie 13.613,00 zł.

Środki przeznaczone będą na dofinansowanie zakupu sprzętu szkolnego i pomocy naukowych do nowo adaptowanych pomieszczeń lekcyjnych w Szkole Podstawowej w Lipnie (tj. kwota 8.703,00 zł) oraz w Szkole Podstawowej w Goniembicach (tj. kwota 4.910,00 zł). Szkoła w Lipnie z przyznanych środków wyposaży klasę lekcyjną, którą uzskała z przekształcenia szatni oraz zakupu sprzętu sportowego i

ćwiczebny do salki gimnastycznej. Szkoła w Goniembicach całą kwotę wykorzysta na doposażenie salki gimnastyczno-korekcyjnej usytuowanej w podpiwniczeniu budynku szkolnego. Starania zakończone sukcesem przyczynią się z pewnością do zapewnienia uczniom coraz lepszych warunków edukacyjnych w naszych szkołach.

Monika Raczyńska

Profilaktyka raka piersi w Wyciążkowie

Temat nowotworów piersi, na które choruje wg statystyki 71% kobiet na świecie jest jeszcze u nas tematem tabu.

Dlatego też, by wyjść na przeciw i dostarczyć podstawowych informacji na ten temat Szkoła Podstawowa w Goniembicach i Ośrodek Zdrowia w Lipnie zorganizowali 7 listopada 2003 spotkanie dla kobiet na sali w Wyciążkowie.

Pani W. Kowalczyk zapoznała zebrane panie z tematyką spotkania.

Pani Aneta Przybylska wyświetliła film edukacyjny o sposobach samokontroli piersi. Gościem specjalnym spotkania była pani Czech. Bardzo ciekawie i obrazowo zademonstrowała samokon-

trole piersi na silikonowym fantomie. Przekonywała kobiety o konieczności wizyt u specjalistów w razie jakichkolwiek zmian w obrębie tego narządu i przełamania wstydu.

W dyskusji o sposobach leczenia nowotworów żywo brały udział wszystkie kobiety zadając nurtujące je pytania. Pamiętać należy o tym, że pozytywne myślenie pozwala pokonać lęk i niepewność, które towarzyszą każdej chorobie.

Spotkanie to zapoczątkowało cykl warsztatów informacyjnych, które mamy zamiar przy wzajemnej współpracy propagować dalej.

Aneta Przybylska

**Dyrektor oraz pracownicy
Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie
składają**

**wszystkim mieszkańcom gminy Lipno
życzenia spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w nadchodzącym Nowym Roku**

Dzień Czyścioszka

W przedszkolu w Goniemicach, odbyła się uroczystość z okazji „Dnia Czyścioszka”. Impreza odbyła się w ramach III edycji Ogólnopolskiego Programu Edukacji Zdrowotnej „TU BYŁEM - DOMESTOS”.

Dzieci pod czujnym okiem nauczycielki - Mirosławy Wojciechowskiej przedstawiły program artystyczny, w którym znalazły się wierszyki, piosenki i inscenizacje poświęcone czystości w bardzo szerokim zakresie poczynając od

ganiu czystości. Następnie zostały pasowane na „czyścioszka” i otrzymały z tej okazji odznaki i dyplomy. Do wspólnej zabawy włączyli się również rodzice. To dzięki nim po zakończonej części artystycznej można było skosztować



Zasady przestrzegania czystości przedstawiają dzieci z Przedszkola w Goniemicach

higieny osobistej, a skończywszy na zdrowej, ekologicznej żywności. Przedszkolaki złożyły przysięgę o przestrze-

przepysznych kanapek, surówek i sałatek.

Mirosława Wojciechowska

Dyskutowali o starych ciągnikach

O przyszłorocznym Festiwalu Starych Ciągników w Wilkowicach dyskutowali członkowie zarządu Klubu Miłośników Starych Ciągników „Traktor i Maszyna”.

Otwarte spotkanie członków zarządu, komisji rewizyjnej i zwykłych członków klubu zostało zorganizowane w celu przedyskutowania przyszłorocznego planu działalności klubu.

W marcu odbędzie się Walny Zjazd Sprawozdawczy, natomiast w drugiej połowie sierpnia w Wilkowicach odbędzie się III Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samiełzaka. Członkowie klubu pragną także zorganizować w lipcu przyszłego roku autobusową wycieczkę wyjazd na Międzynarodowy Festiwal Starych Ciągników w Panitzsch w Holandii.

Głównym jednak punktem dyskusji była organizacja wilkowskiego festiwalu. Zebrani zaakcentowali problem zapewnienia bezpieczeństwa podczas imprezy. Bardzo rygorystycznie będzie egzekwowany zakaz wchodzenia publiczności na plac manewrowy. Także z myślą o bezpieczeństwie widzów i uczestników zmodyfikowano dotychczasowe i nowe konkurencje. Członkowie zarządu będą próbowali nawiązać kontakt z klubami z niemieckich landów wschodnich. Mają nadzieję, że współpraca jest możliwa, a niemieccy kolekcjonerzy zaczną przyjeżdżać do Wilkowic.

Rafał Rasolski

Muzyka poważna na jesiennym straganie

Muzyki poważnej niekoniecznie trzeba słuchać na sali koncertowej lub w filharmonii. Przekonały się o tym dzieci z Przedszkola w Goniemicach.

Pani Aneta Przybylska wraz ze swoimi wychowankami z kl.1 przygotowała specjalnie dla przedszkolaków montaż słowno-muzyczny pt. „Jesienny stragan”. Zaprezentowała go 24 listopada br. roku w Przedszkolu w Goniemicach.

Pierwszoklasiści z wielkim zapalem recytowali wyczerpane wiersze. Zgrabnie poruszali pacynkami „wyczarowanymi” z warzyw przez panią E. Bojek

z Klonowca.

Całość programu uświetniała muzyka Vivaldiego z cyklu „Cztery pory roku”.

O tym, że owoce i warzywa są ogromnym źródłem witamin wie każdy z nas. Dlatego uczniowie kl. 1 poczęstowali publiczność słodkimi jabłkami hodowanymi we własnych ogrodach.

Ten pierwszy kontakt dzieci z mało znaną muzyką poważną wywarł na nich pozytywne wrażenie. Tym bardziej, że był poparty znaną przez dzieci formą prezentacji, jaką jest przedstawienie.

Aneta Przybylska

Święta już blisko!

Kiedy seniorzy z Klubu Złotej Jesieni w Lipnie spotykają się na wspólnej wigilii to jest to znak, że Święta Bożego Narodzenia są już blisko.

Na tegorocznej wigilli nie zabrakło tradycyjnych potraw. Były ryby, makaron z makiem, kapusta, barszcz. Nie zabrakło także serdeczności, życzeń i ciepłych słów. Życzenia seniorom złożył Wójt Gminy - Ja-

przyjaźnionych kół z Targowiska i Wyciążkowa. Jak co roku nad tym, aby niczego nie zabrakło zabrakło na wigilię czuwał sekretarz Jerzy Wesniewicz.

Wszystkim seniorom z ca-



Wigilia rozpoczęła się składaniem życzeń i dzieleniem się opłatkiem

nusz Chodorowski oraz przewodniczący kola - Feliks Kostrowski. Na Wigilli nie mogło zabraknąć koled. Zaśpiewały je dzieci z zespołu wokalnego działającego w Szkole Podstawowej w Lipnie. Także sami seniorzy zanucili niejedną koledę. Były także delegacje za-

tej gminy Lipno w imieniu redakcji Głosu Lipna i pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie składam życzenia spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia.

Rafał Rasolski

Służą Bogu i Ojczyźnie

W Wilkowicach od kilku lat działa koło Katolickiego Stowarzyszenia Młodych. A wszystko zaczęło się niepozornie, kiedy to Ewa Szturo wyjechała 5 lat temu na spotkanie młodych do Paryża.

Były to XII Światowe dni Młodzieży spotkanie z Ojcem Świętym. Przewodnikiem duchowym był ks. M. Matyba, wikary z Poznania (obecny Ks. Asystent KSM-u Archidiecezji Poznańskiej), których zabrali do Paryża grupę młodych. Ojciec rzucił wówczas zgromadzonemu na Polach Marsowych wyzwanie: „Bądźcie w tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej żyjąc miłością na co dzień. Bądźcie wiernymi świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie cofajcie się nigdy przed przeszkodami, które piętrzą się na ścieżkach waszego życia. Liczę na wasz Młodzieńczy zapal i oddanie Chrystusowi...”

Po powrocie do Polski, zapalona do działania młodzież postanowiła odpowiedzieć na apel Ojca Świętego. I tak odrodził się w Archidiecezji Poznańskiej KSM.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzi bo tak brzmi pełna

nazwa organizacji zaczęła żyć. U nas w Wilkowicach wszystko rozpoczęło się od spotkań u Ewy w domu. Początkowo zbierało się po kilka osób, później było nas około trzydziestu. Dziś zostało nas dwanaście osób, a skład został prawie całkowicie zmieniony.



Spotkania grupy odbywają się w każdy Piątek (z wyjątkiem pierwszego piątku miesiąca) w wyremontowanych pomieszczeniach piwnicznych probostwa w Wilkowicach

Jak działaliśmy przez ostatnie pięć lat?

Przede wszystkim staraliśmy się zrealizować nasz główny cel Służyć Bogu i Ojczyźnie oraz szerzyć i upowszechniać katolicką wartość i zasady we wszystkich dziedzi-

nach życia. Działalność ta miała różną formę od mycia przyśtanek po jesienne porządki na cmentarzu ewangelickim. Przy pomocy Urzędu Gminy udało nam się zorganizować kolonię dla młodzieży w Macionówce; a przy pomocy parafii organizowaliśmy lemie

krzyżową, czasami przygotowujemy liturgie słowa. Niestety brak wśród nas młodzieży grającej na instrumentach, ale oprawę muzyczną zapewnia nam zaprzyjaźniona młodzież z Leszna i Lasocin.

Umiemy się też bawić. Zabawy są zawsze okazją do poznania nowych osób i radośnego spędzenia czasu ostatnio zorganizowaliśmy ognisko. Uczestniczyliśmy w zabawie andrzejkowej w Poznaniu.

Nie można nie wymienić tutaj również naszego udziału w rekolekcjach odbywających się w Białej (Puszczy Noteckiej); rekolekcjach w Zaborówcu, Lubiniu, Poznaniu, Cichowie, Gostyniu... oraz corocznej obecności na Polach Leńskich.

Przez naszą obecność staramy się wciąż na nowo pokazywać, że jesteśmy aktywni, że działamy, że jesteśmy gotowi... Bo „GOTÓW” to nasza odpowiedź na wyzwanie rzucone każdego dnia.

Chcesz o nas wiedzieć coś więcej, chcesz poznać nas bliżej, Przyjdź! Zapraszamy na spotkanie co piątek o 19.30 w salkach na probostwie (poza pierwszym piątkiem wówczas spotkanie stanowi wspólna msza św. i adoracja)!

Aleksandra i Jolanta
Marcinek

Sponsorzy wyjazdu chóru „Rapsodia” na Białoruś

WILKOWICE

PROFILOPLAST

Grupa Bórczka

www.profiloplast.pl

CIASTKARNIA

Krystyna Kolan

ul. Spółdzielcza 21 64-111 Lipno

tel.zakł.(065) 5340-466, tel.dom.(065) 520 90 76, tel.kom.0602-722-679

RODON

Hurtownia części samochodowych

Leszno - Karolewko 14

tel. (065) 534 92 10, fax (065) 534 92 25

www.rodon.pl

FIRMA OLSEN

Aleksander Szturo

Kompleksowa naprawa samochodów powypadkowych

64-115, ul. Święciechowska 18, tel. (065) 534 13 69

tel.kom. 0601 543 281

HURTOWNIA NARZĘDZI

Wojciech Napierała

64-111 Lipno, ul. Spółdzielcza 4

tel./fax (0-65) 534 06 09

ŚLUSARSTWO PRECYZYJNE

MARIAN MIKOŁAJCZAK

Dysze do rozpylaczy (żółty 110/02, niebieski 110/03, czerwony 110/04), produkowane w mojej firmie, posiadają najwyższą jakość potwierdzoną przez Atest Instytutu Budownictwa w Warszawie

64-111 Lipno, Gronówko 23 A tel./fax; (065) 527 15 20

na boku

Właśnie szczęśliwie kończy się trzeci rok trzeciego tysiąclecia. Sam jestem zachwycony odkrywczością myśli (oczywiście co do rachunków), ale mimo wszystko nie jestem pewien oceny. Czy na pewno szczęśliwe? Skoro trzeci rok tysiąclecia kończymy zdrowo... A' propos zdrowia. Na razie (to znaczy w momencie, gdy artykułuję swoje myśli) nie bardzo wiadomo, co dalej będzie ze zdrowiem: pomiędzy Narodowym Funduszem Ochrony Zdrowia, a państwem lekarzami Rzeczypospolitej Polskiej doszło do dość paskudnego nieporozumienia. Kierownictwo tego pierwszego (dysponenta środków, czyli po prostu płatnika) postawiło tym drugim wygórowane wymagania, wręcz arcytrudne do spełnienia. Stąd też ci drudzy uznając, iż spełnić owych wymagań w aktualnych realiach się nie da, postanowili po prostu ich nie przyjąć i poczekać, co z rzeczy wyniknie, gdy do zabrania głosów zostanie zaproszona także opinia publiczna, skądinąd składająca się z pacjentów, czyli z takich jak ja osób od czasu cierpiących na różne dolegliwości, choroby i schorzenia. Mój natomiast pogląd sprowadza się

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA W OKOLICZNOŚCIACH SZCZEGÓLNYCH

do spostrzeżenia, iż rad bym mieć świadomość, że kwestia mojego zdrowia będzie potraktowana poważnie, choćbym i nawet przeciwko swojemu zdrowiu niejednokrotnie zgrzeszył. Uzasadnieniem zaś owego oczekiwania jest fakt, że niemała część wypracowanych przeze mnie osobistych dochodów przekazywana jest wskazanemu wyżej dysponentowi środków, Płatnikowi, przyjmującemu pozycję nieprzejednanego, twardego menadżera. Tymczasem najwyraźniej jestem sponsorem, nie z własnej woli, czegoś, co zrodzi się w okolicznościach konfliktowych i to coś będzie regulowało kwestię opieki nad moim zdrowiem. Iż z każdym dniem maleje prawdopodobieństwo zwycięstwa zdrowego rozsądku, jest tak samo oczywiste jak negatywnie odbijające się na moim zdrowiu.

Motyw nieustępliwości u schyłku trzeciego roku tysiąclecia pojawił się na płaszczyźnie znacznie szerszej, na płaszczyźnie europejskiej. Trzynastego grudnia dwa tysiące trzeciego roku szefowie rządów państw obecnych i przy-

szłych członków Unii Europejskiej nie dogadali się w Brukseli w sprawie procedury podejmowania decyzji obowiązujących wszystkich przyszłych uczestników. Za fiasco brukselskiego szczytu, (takie miano zdarzeniu nadały środki przekazu) odpowiedzialnością obarcza się w europejskiej rodzinie rządy Polski i Hiszpanii, obstające przy niezmiennianiu wcześniejszych ustaleń w Nicei, ustaleń, ma się rozumieć, dla obstających korzystniejszych niż forsowane przez rządy Niemiec i Francji korekty (zmiany?). Osobiście uznaję się za eurorealistę. Nie trzeba mi tłumaczyć, że poszerzenie Unii Europejskiej musi dokonać się z naszym udziałem, ponieważ inaczej państwo polskie znalazłoby się na pozycjach katastrofalnie peryferyjnych, lecz z drugiej strony przynależności do Unii Europejskiej nie postrzegam w kategoriach niezmałowanej szczęśliwości. Rozumiem i popieram tutaj stanowisko polskiego rządu, odczuwając jednocześnie u końca trzeciego roku trzeciego tysiąclecia podwójny dyskomfort: niepewności osta-

tecznych rozstrzygnięć i niepokoju klimatem który szczególnie sprzyjający państwu Rzeczypospolita Polska przynajmniej przez jakiś czas nie będzie. Moje światłe uwagi obawiam się, mogą nie dotrzeć do decydentów Kraju, mogą nawet ze względów sztuki dyplomacji (negocjacji?) uchodzić za błędne, jednak dlaczego nie mam wyrazić swoich obywatelskich, choć nieprofesjonalnych odczuć, zwłaszcza że moim pobudkom nie można odmówić przynajmniej klarownej czystości?

Miałem za to wpływ, ale i w dalszym ciągu czyste pobudki, na przyjmowanie uchwał podatkowych. Jakoś osobiście też nie odczuwam rozkoszy, dzieląc się swoimi dochodami z fiskusem, jednak w warunkach gminnych to obciążenie odczuwam mniej boleśnie. Po pierwsze mam świadomość, że mogę na co dzień obserwować, jak za moje pieniądze funkcjonuje bieżące administrowanie, jak organizowane są działania na płaszczyznach związanych z gminnym budżetem, czy i jak podnosi się jakość życia publicznego.

Dokończenie artykułu na str. 12

Między nami rodzicami

Empatia

Słowa jeszcze niedawno „zarezerwowane” dla języka psychologów coraz częściej pojawiają się w mowie potocznej. Dziś każdy operuje takimi określeniami: agresja, asertywność, empatia, emocjonalność, komunikacja werbalna i pozawerbalna, aktywne słuchanie. Przyjrzyjmy się dzisiaj bliżej empatii.

Cytując *Słownik współczesnego języka polskiego*, określimy empatię jako: *umiejętność rozumienia innych osób i wczuwania się w ich uczucia, potrzeby*. Ćwiczenie empatii ma ogromne znaczenie w procesie wychowawczym. Młody człowiek, który potrafi wczuć się w emocje potencjalnej ofiary, rzadko zostaje agresorem. Ktoś, kto zauważa cierpienie innego człowieka, nie będzie przechodził wobec niego obojętnie. Próba zrozumienia uczuć bliskich osób w różnych codziennych sytuacjach pomoże nam uniknąć konfli-

któw. Jeśli nastolatki zastanowią się nad uczuciami lekceważonych, wyśmiewanych, izolowanych, bitych i popychanych rówieśników, nie będą tak bezwzględni. Czasami już sama próba wczucia się w przeżycia osoby nieszczęśliwej może budzić chęć niesienia pomocy, a na pewno zaprzestania krzywdzenia.

Młodzi ludzie jednak nie zawsze potrafią zrozumieć i nazwać nie tylko cudze, ale i własne emocje. Natomiast my dorośli unikamy rozmów o uczuciach. Jeśli już małe dziecko zauważy, że chcemy po-

znać jego przeżycia, wspólnie próbujemy je nazwać, samo szybko również nabyte tę umiejętność. Będąc nastolatkiem zrozumie siebie, poradzi sobie z własną huśtawką emocjonalną. Właśnie ktoś taki, kto potrafi odczytać swoje doznania, łatwiej uczy się rozumienia innych. Trening empatii możemy przeprowadzać w codziennych sytuacjach życiowych. Dzieci chętnie opowiadają o różnych wydarzeniach w szkole czy grupie rówieśniczej. Nie ograniczajmy się wówczas do rozmowy o samych tylko faktach, spróbujmy zastanowić się z naszym dzieckiem, *co czuła jego koleżanka, a co ono czułoby w tej sytuacji. Zrobiłeś kawałek kółka, świetnie się bawiłeś. A kolega? Czy bawił się równie do-*

brze?

Może właśnie w tym świątecznym czasie warto dołożyć więcej starań, aby rozumieć innych? Tak mało wokół nas wzajemnej życzliwości. W okresie przedświątecznym wielu goni za „najważniejszymi” sprawami. Wystrój ulic, domów i sklepów jest taki miły i ciepły. W nas natomiast czasami jest tak wiele zniecierpliwienia, znużenia, a nawet złości i gniewu...

W związku z nadchodzącymi radosnymi Świątami Bożego Narodzenia życząc wszystkim rodzicom czasu, cierpliwości i zrozumienia dla swoich dzieci; dzieciom natomiast umiejętności zauważania potrzeb i oczekiwań dorosłych i rówieśników; a wszystkim dużo radości i ciepła rodzinnego oraz Empatii.

Alicja Nosek

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilkowicach cz. I

Historia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilkowicach rozpoczęła się 06.05.1935 r., kiedy to z inicjatywy sołtysa wsi Ignacego Korbasa zwołano pierwsze zebranie założycielskie.

Na zebraniu założycielskim w szeregi jednostki wstąpiło 22 członków. Wybrano zarząd w składzie: Prezes - Jan Urban, Naczelnik - Józef Pludra (po roku zastąpił go Piotr Bąk), Ponadnaczelnik - Jan Szymczak, Sekretarz - Leon Jarosz, Skarbnik - Ignacy Korbas, Gospodarz remizy - Jan Apolinarski.

Na następnym zebraniu



Jan Urban - pierwszy prezes jednostki OSP w Wilkowicach

w dniu 14.05.1935r. było już 50 członków, a na koniec 1935 roku - 67. Urząd Wojewódzki w Poznaniu, na podstawie ówczesnego statutu zarejestrował jednostkę w Wilkowicach w dniu 23.03.1936r. pod numerem 918. W statucie tym wpisane jest 15 osób założycielskich. Są nimi: Jan Urban, Józef Pludra, Ignacy Korbas, Leon Jarosz, Jan Apolinarski, Jan Szymczak, Antoni Bogorski, Franciszek Stachula, Franciszek Przezbór, Edmund Wróblewski, Czesław Pasternak, Helmut Aikmayer, Karol Aikmayer, Otto Meitner, Ernest Meitner, oraz inne osoby narodowości niemieckiej. Statut ten do dzisiaj jest w posiadaniu jednostki. Aktywnie działający zarząd starał się zakupić sprzęt przeciwpożarowy. Nabył sikawkę konną, która jest

do dnia dzisiejszego. Umożliwiła ona udział w zawodach powiatowych i rejonowych. W 1937 roku na zawodach rejonowych w Świeciechowie strażacy z Wilkowic zajęli 7 miejsce. Gaszono również groźne pożary, między innymi wieżę naszego kościoła parafialnego, gdzie została uratowana pozostała część kościoła. Było to w 1936 roku.

Remiza OSP w Wilkowicach była w budynku przy ulicy Dworcowej między posiadłością państwa Pietrowiaków i Hojzlerów o powierzchni około 30 m. Niestety do dnia dzisiejszego się nie zachowała. Po wejściu okupanta w 1939 roku Niemcy skonfiskowali cały sprzęt przeciwpożarowy i pieniądze jednostki. Aresztowano bardzo aktywnego strażaka jak i powstańca wielkopolskiego druha Jana Apolinarskiego. Wywieziono go do obozu koncentracyjnego, gdzie w krótkim czasie zginął. W czasie wojny poległ również druha Edmund Wróblewski, Feliks Wojtkowiak, Franciszek Sprig, Walenty Nowicki.

Wę wrześniu 1939 roku jednostka liczyła 92 członków. W czasie okupacji działalność jednostki była zawieszona.

W dniu 15 maja 1945 odbyło się pierwsze powojenne zebranie, na którym wybrano nowy zarząd. Prezesem został ponownie Jan Urban, a naczelnikiem Piotr Bąk.

Nowo wybrany zarząd bardzo aktywnie wziął się do pracy. Organizowano zabawy taneczne i przedstawienia teatralne. Użytkowano w ten sposób pieniądze przeznaczone były na zakup mundurów i sprzętu. W 1946 roku zakupiono pierwszą na terenie gminy Lipno motopompę. Z inicjatywy druha Stanisława Ko-

złowskiego zakupiono sztandar dla naszej jednostki. Uroczystość poświęcenia sztandaru i motopompy odbyła się w dniu 11.08.1946 roku. Sztandar służy po dziś dzień. W uroczystości tej brał udział przedstawiciel Prezesa Rady Ministrów Obywatela Edwarda Osóbki Morawskiego i Wojewody Poznańskiego pułkownik pożarnictwa druch Busza, starosta powiatu leszczyńskiego - pan Roszkiewicz, Powiatowy Komendant Pożarnictwa - Józef Piwowarczyk, Wójt



Ignacy Korbas - skarbnik i członek pierwszego zarządu

Gminy Lipno - Józef Skorupka.

W dniu 6 września 1946 r. ze starostwa powiatowego w Lesznie otrzymano przyczepkę do przewożenia motopompy. Był to pojazd konny na gumowych kołach służący w czasie wojny do przewożenia amunicji. Miejscowi rzemieślnicy przerobili go do przewożenia sprzętu p.poż. i motopompy. Z uwagi na małą starą i rozwalającą się remizę zaczęto szukać terenu, na którym można było wybudować nową remizę. Wówczas prezes jednostki Stanisław Walenczak oddał 0,25 ha ziemi pod budowę nowej remizy. Jest to grunt, na którym dzisiaj stoi Dom Strażaka i Remiza. Już w 1948 roku zaczęto gromadzić materiał budowlany, a budowę rozpoczęto w 1950 r. Budowę zakończono w 1951. W grudniu 1951 roku przewieziono

sprzęt ze starej remizy do nowej. Chociaż nowa remiza nie do końca była wykończona to odbywały się w niej zebrania i próby przedstawień teatralnych. Przedstawienia te reżyserował i przygotowywał kierownik Szkoły Podstawowej w Wilkowicach Piotr Rowiński. Przez cały okres były organizowane zabawy i wieczorki taneczne w celu pozyskania pieniędzy na działalność statutową.

W 1962 roku jednostka otrzymała motopompę Polonia M 800. W 1974 przydzielono motopompę PO-3. W 1984 i 1985 otrzymaliśmy 2 motopompy PO-5. Wszystkie trzy motopompy są sprawne i służą nam do dzisiaj.

Różnie przewijały się losy składu zarządu w wilkowińskiej jednostce. Składy zarządu zmieniały się. Jednak najdłuższą funkcję prezesa jednostki pełnił Stanisław Walenczak, bo aż 33 lata. Najdłuższą funkcję naczelnika, bo ponad 20 lat pełnił Stanisław Dyba i Józef Senfleben. Około 40 lat członkiem zarządu jak i gospodarzem naszej remizy był Kazimierz Mencil. Z kolei Feliks Woźniak ponad 40 lat był członkiem zarządu, gospodarzem remizy oraz najdłuższą pełnił funkcję skarbnika. W latach 1989 i 1992 Józef Senfleben i Stanisław Walenczak zostali odznaczeni najwyższym odznaczeniem w owym czasie - Godnością Honorowego Członka. Jednostka z Wilkowic brała udział w zawodach gminnych, powiatowych jak i rejonowych z różnymi wynikami. W latach 60-tych, 70-tych i na początku lat 80 w zawodach nie brała udziału. Był to wynik spadku aktywności zarządu jak i całej jednostki. Efektem tego był spadek liczby członków w jednostce. W niektórych latach stan jednostki liczył zaledwie 36 osób.

W zebraniach sprawozdawczych bardzo często uczestniczyli komendanci powiatu lub rejonu Leszno - druch Grzegorzowski, druha Stefan Gryś.

c.d.n.

Mieczysław Reszczyński

JAK DOBRZE BYĆ RAZEM

O świętach Bożego Narodzenia piszemy co roku, by przypomnieć o tradycji, zwyczajach i o szczególnej atmosferze towarzyszącej tym dniom. Na pewno w pamięci każdego z nas są takie szczególne chwile i wyjątkowe święta, które wspomina się z nostalgią, nawet po latach. Wspomnienia te zawsze dotyczą bliskich nam osób, często tych, których już nie ma... Może nie zdążyliśmy im powiedzieć, jak bardzo ich kochamy.

I na tym właśnie chciałabym się skupić w świątecznych rozważaniach. Ileż to razy łapaliśmy się na tym, że niechcąc uraziliśmy kogoś złym słowem, nieopatrzonym gestem, by po chwili tego żałować. Słowa mogą być jak szpilety i zranić aż do głębi duszy. Tak już jest, że rany fizyczne szybciej się goją niż te, które skaleczą nam serce. Wiemy jak trudno wymazać z pa-

mięci krzywdy psychiczne, jak to stres i ból.

Często bywa, że nawet w najbliższej rodzinie panuje niezgoda, długoletni konflikt i to właściwie nie wiadomo o co. Matka z córką przestają się do siebie odzywać, ojciec wyrzuca z domu syna lub odwrotnie, sytuacji można by mnożyć. Co się stało, że stanęli po dwóch stronach barykady, że zamknęli swe serca na miłość,

zrozumienie, wybaczenie.

Nikt z nas nie jest idealny, jesteśmy tylko grzesznymi ludźmi, ale przecież mamy swoją wiarę chrześcijańską, której powinniśmy się trzymać jak tonący brzytwy, a wiara ta, to Jezus Chrystus, który co roku przypomina nam o swoim przyjściu na świat, o miłosierdziu i o tym, jak warto czynić dobro na świecie, bo ono wróci do nas w dwójnasób. Trzeba więc otworzyć się na miłość do drugiego człowieka, wyciągnąć do niego ręce w potrzebie, bo tyle jest się wartym, ile możemy ofiarować innym. To nasz kapitał, by kiedyś zasłużyć na zbawienie.

Przy okazji świąt zajrzymy

w głąb siebie, zatrzymajmy się w codziennym biegu, by trochę pomyśleć o tym, co w życiu najważniejsze, jakie to wszystko ma sens. Pora rozważyć w swym sumieniu czy jest tak, jak być powinno, czy coś mnie nie dręczy i utrudnia życie.

Niech te święta będą, oprócz wspaniałych smaków i spotkań rodzinnych, ciepłe i radosne od naszych życzliwych serc, pomocnych dłoni. Niech nikt nie czuje się samotny, by mimo wszystko wierzyć w drugiego człowieka. Niech każdy znajdzie czas na rozmowę z najbliższymi, na wspólną kolędę, niech przytuli do siebie dziecko, niech spojrzy serdecznie w oczy i powie jak dobrze być razem.

Teresa Woźniak

Koniec monopolu na internet

Nareszcie udało mi się wyjaśnić pewną krążącą po Lipnie (i okolicach) plotkę. Koniec monopolu „tępsy” na internet.

Stykając się z osobami korzystającymi z Gminnej Pracowni Internetowej, wielokrotnie spotykałem się z informacją (szczególnie z tymi szczególnie, którzy mają komputer), że łatwiej było by przekonać rodziców do korzystania np. w domu z internetu, gdyby Telekomunikacja była (czyli jedyny dotychczasowy dostawca internetu w naszym regionie) tańsza.

Udało mi się nawiązać kontakt z przedstawicielem „Pronetu” - największej leszczyńskiej firmy zajmującej się dostarczaniem drogą radiową „internetu”. Przemysław Pawłowski - przedstawiciel „Pronetu” na teren naszej gminy udzielił naszej gazecie krótkiego wywiadu.

Leszek Gaumer: Panie Przemysławie więc to nie plotka?! Zaczyna się wreszcie coś dziać w kwestii łatwego dostępu do internetu w naszej gminie?

Przemysław Pawłowski: Owszem. Wychodzimy na-

przeciw oczekiwaniom mieszkańców mniejszych miejscowości, którzy byli skazani na usługi naszego dotychczasowego monopolisty. Zostało już przygotowane miejsce pod przekątnik na budynku „GS”



Przemysław Pawłowski - przedstawiciel firmy „Pronet” prezentuje antenę odbiorczą-nadawczą

nad sklepem z meblami holenderskimi.

Leszek Gaumer: Jeżeli dobrze Pana zrozumiałem będzie miało to miejsce w najbliższych dniach?

Przemysław Pawłowski:

Tak. Za parę dni stanie przekątnik (czyli antena zbierająca sygnał od poszczególnych użytkowników), zostaje kwe-

stia dostrojenia anteny i można się podłączać.

Leszek Gaumer:

Interesuje mnie jak ta sprawa wygląda bliżej, tzn. jakieś wiązanie kabli czy coś takiego?

Przemysław Pawłowski:

Sygnał przekazywany jest drogą radiową na wysokich częstotliwościach, które są całkowicie nie wrażliwe na warunki pogodowe. Czy pada deszcz, lub sypie śnieg bądź jest piękna pogoda nie ma problemu z jakimkolwiek zakłóceniem odbioru. Urządzenie pracuje w paśmie 2,4 GHz i jedyną rzeczą, którą widzą sąsiedzi to zgrabna antena przypominająca satelitarną.

Leszek Gaumer:

Ile ta przyjemność kosztuje?

Przemysław Pawłowski:

Przy abonamencie z szybkością do 64 kbit/s 53,50 zł, a jeżeli komuś będzie zależało na szybszym 96 kbit/s to abonament wynosi 69,00 zł

Leszek Gaumer:

A kwestia montażu itp.?

Przemysław Pawłowski:

Instalacja indywidualna wynosi 690 zł. Lecz proszę zwrócić uwagę, że w przypadku zebrania się paru osób, mieszkających w pobliżu sie-

bie, kwota instalacyjna wyniesie 290 zł (dotyczy budynków wielorodzinnych). Pragnę zaznaczyć, że wszystkie kwoty są cenami brutto. Więc warto popytać sąsiadów czy nie zechcieli by się przyłączyć do jednego łącza oczywiście każdy abonent ma zagwarantowany transfer w zależności jaki wybrał abonament, jak również otrzymuje od naszej firmy miejsce na stronę www i skrzynkę pocztową (20 mb). Zdaję sobie sprawę, że dla indywidualnego odbiorcy ta kwota może stanowić problem. By ułatwić zakup, możemy rozłożyć tę opłatę na 2 raty po 345 zł miesięcznie.

Leszek Gaumer:

W jaki sposób mieszkańcy naszej gminy mogą się z Panem skontaktować?

Przemysław Pawłowski:

Najprościej dzwoniąc lub wysyłając sms-a do mnie (lub firmy) na nr tel.: (0) 507-634-359 lub e-mail:

konsultant@p-net.pl

Jeżeli ktoś wyrazi życzenie, to chętnie spotkam się z tą osobą. Zainteresowanych odsyłam również na naszą stronę firmową www.pronet.pl

Leszek Gaumer: Dziękuję za rozmowę.

Nr
8/2003

GŁOS MŁODYCH

KIEDY ANIOŁY NA ZIEMIĘ SCHODZĄ

Czy wierzysz w magię czasu, który jednoczy, zespala? Czy wierzysz, że ciepło kilku dni w roku jest w stanie ogrzać każdy kamień? Czy wierzysz, że każde ludzkie pragnienie schodzi na ziemię wraz z ANIOŁAMI podczas Świąt Bożego Narodzenia? My wierzymy...

Co to za święta bez tradycji, zwyczajów, ale tych naszych, rodzinnych? I co to za święta dla Agaty: bez... Gwiazdora! Starszy pan o długiej, białej brodzie to nieodzowny gość w moim domu w Wigilię. Mała siostra wciąż wypatruje go przez okna, nie mogąc już doczekać się świątecznych prezentów. Najbardziej liczy się to, że siostra wierzy w jego istnienie, że bycie dobrym przez cały rok jest wymagowane w ten piękny, świąteczny wieczór. Nawet, jeśli pan w czerwonym płaszczu to wujek, Agnieszko a tobie, z czym kojarzą się święta: święta kojarzą mi się z choinką. Taką prawdziwą, żywą, pachnącą, a nie jakąś plastikową imitacją. Co roku kupujemy duże, dwumetrowe drzewko, sięgające sufitu. Cały dom przesiąka zapachem świerku, a wokół panuje świąteczna atmosfera. Mamy pewną rodzinną tradycję - do jednego uszka wkładamy orzech, albo migdał. Ten, kto znajdzie go na swoim talerzu, będzie mieć szczęście w nadchodzącym Nowym Roku. A tobie Tomku: Święta Bożego Narodzenia kojarzone są z wieloma motywami. Mnie osobście kojarzą się z kolędami. Lubię ich nastrój i charakter. Szczególnie podoba mi się kolęda „Bóg się rodzi”. W święta mogę jej słuchać godzinami... Natomiast, co w tym czasie robi nasze redakcyjne

rodzeństwo, Kasia i Radek: Podczas wieczery wigilijnej spotykamy się przy stole z dziadkami, stryjostwem i dalszymi krewnymi. Do naszej rodziny należą osoby z różnych regionów kraju, dlatego na naszym stole występują różne potrawy:

zone jest skosztować wszystkich potraw, aby nie zabrakło ich przez cały rok. Mówi się także, że młode dziewczyny, powracające z pasterki powinny nasłuchiwać odgłosu szczekania psów, bowiem stamtąd będzie pochodził ich

kwany słodkości... Na choinkach radość powieszona, w opłatkach radość rozdzielana, w żłóbku Radość narodzona, w kolędach radość wyśpiewana... I jeszcze pomarańcze, orzechy, rodzyńki... Takie święta pamiętam, takie przeżyć pragnę. Natomiast dla mnie w ten czas, najważniejszy jest spokój i ta magiczna cisza, która pozwala zatrzymać się wędze życia i odnaleźć to, co najważniejsze... Tą miłość rodzinną symbolizuje u mnie w domu płomień świecy, zapalanej podczas Wigilii, życzenia składane sąsiadom po wieczery, kolędowanie...

Cała redakcja GŁOSU MŁODYCH składa WAM najcieplejsze życzenia świąteczne. Abyście spędzili święta w ciepłym gronie rodzinnym, pamiętali o tych, którym tego brakuje i aby WAM Anioły, te od Jezusa przymosły to, czego najbardziej pragniecie...

Natalia Laskowiak



Dzielnikarze „Głosu Młodych” w roli nikolajów (stoją od lewej) Piotr Drgas, Tomasz Kaczmarek, Lidka Kowalik, Katarzyna Jezierska, Agnieszka Nosek, Alicja Bortel, Natalia Laskowiak, (klęczą od lewej) Agata Cichoszewska, Barbara Woźniak

Fot. Marek Nosek

Miedzy innymi od wielu lat jemy na Wigilię kutię. Obowiązkowo na stole wigilijnym powinny znaleźć się trzy zupy: barszcz z uszkami, zupa rybna oraz grzybowa. Oczywiście jest, że uszka i łazanki koniecznie muszą być własnej roboty. Dla Lidki: Boże Narodzenie to moje ulubione święto. Nigdy nie mogę się doczekać pieczenia pierników. Bardzo lubię też ubierać choinkę. W moim domu ubieramy ją jednak zgodnie z tradycją, dopiero w wigilię rano. Jeżeli stałaby w pokoju tydzień przed Gwiazdką, straciłaby swój urok. Nie wiem czy słyszeliście, że u Basii: do stołu powinna zasiadać parzysta liczba osób, ponieważ nieparzysta wróży niepowodzenie. Wska-

przyszły mąż. Święta to dla mnie wybaczenie sobie nawzajem urazów i zażegnania konfliktów... Piotrze, a co dla ciebie jest najistotniejsze podczas świąt: Kiedy podczas wigilii łamiemy się opłatkiem, myślimy o osobach nie obecnych i samotnych. Osobiście w czasie świąt odczuwam podniosły nastrój, wyczuwa się niecierpliwość. Szczególnie żal mi wszystkich, którzy w tym czasie nie mają się gdzie podziać. Zawsze zostawiamy jedno naskrycie dla nieoczekiwanego gościa... Nasza Ala ulega czyściej refleksji świątecznej: A potem przyszedł śnieg, a potem przyszedł mróz... Świat otulony puchem, wyłuszczone gwiazdami, przepełniony zapachem świerkowych ramion i pierni-

Pomódlmy się w Noc Betlejemską, W Noc Szczęśliwego Rozwiązania, by wszystko się nam rozplątało węzły, konflikty, powikłania.

Oby w nas paskudne jędrze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre lzy stanęły jak na choince barwnej świeczki.

Niech anioł podrze każdy dramat aż do rozdziału ostatniego, i niech nasrąszy każdy smutek, tak jak goryla niemądrego.

Aby wątpiący się rozplakali na ośm czekając w kolejkę, a Matka Boska cichych, ufnych i na zawsze wzięła w swoje ręce.

Ksądz J. Twardowski
(fragment Wiersz Słomkowski)

INNY SPOSÓB NA WIGILIĘ...

Jest taki wieczór w roku, kiedy wszystkie ulice pustoszeją, a z okien bije żar rodzinnego ciepła. Rzeczywiście w wigilijny wieczór stajemy się sobie bliżsi i puszczałyśmy w niepamięć wszystko to, co złe. Jednak należy dostrzec, iż wiele się zmieniło w wigilijnej obrzędowości rodzinnej. Nasi przodkowie kultywowali nieco inne zwyczaje świąteczne. Jakże? Tego dowiemy się odbywając podróż w czasie...

Wczesny poranek. Gospodyni wstaje z pośłania budząc swego „chłopa”.

- Wstańże ino, idźże się umyć i nie próbuj się kłaść spać w ciągu dnia - powiedziała gospodyni. „Kiedy mnie się chce leżeć wszakże wczoraj do późna, żem robił” - odpowiedział wyraźnie zaskoczony tym, co usłyszał. Zapomniał najwyraźniej, że kładzenie się do łóżka podczas wigilijnego dnia mogło ściągnąć na niego choroby w nowym roku. Nagle

do chałupy przychodzi sasiad mówiąc: Pożycz mi Witold nieco siana. Chłop patrzy na niego i po chwili mówi: Wybacz mój drogi, ale nie ci pożyczę nie mogę, gdyż w nowym roku mógłbym być stracony. Kiedy sasiad opuścił chałupę Witold zawołał swoje dzieci i wymierzył im niezbyt dotkliwą karę cielesną, co miało oznaczać, że ta metoda będzie również stosowana w nowym roku. Po kilku chwilach Witold przyszedł do chałupy

ze snopem zbóż. Gdzie mam to postawić - zapytał gospodyni. Tu w tymże kącie - wskazała na miejsce nieopodal stołu. A słano pod obrus żesz przyniósł? - zapytała gospodyni. Na śmierć żem zapomniał, zaraz przyniosę - odpowiedział. Wreszcie nastał czas na wieczór. Po złożeniu sobie życzeń Witold wraz ze swoją rodziną usiadł do stołu. Nagle zapytał: Moja droga ileż my mamy potraw? Gospodyni odpowiedziała mu, że sześć. Rze-

czywiście na stole dostrzec było można: kaszę, jarzyny, owoce, miód i ryby. Kiedy Witold zaspokoił swoją ciekawość przez cały czas trwania wieczoru milczał. Słyszałem, że czynił tak ze względu na pamięć o zmarłych. Idziesz już do nich - zapytała swego Witolda gospodyni. Tak. Zabrałem trochę siana spod obrusa, kolonowy opłatek i trochę naszych potraw - odpowiedział. Byłem bardzo ciekaw, gdzie on to zabiera. Otóż zaniósł to do obory; stajni i kurnika dając zwierzętom domowym. Tego bowiem wymagał zwyczaj. Ale w tym miejscu kończy się niestety nasza podróż w czasie. Trzeba się zabrać za strojenie choinki.

Tomasz Kaczmarek

Święta pachnące piernikami...

Wraz z końcem listopada i początkiem grudnia na wystawach sklepowych pojawiają się świąteczne stróki i dekoracje. Kolorowe lampki, choinki, zapakowane prezenty przyciągają nasz wzrok i zmuszają do zatrzymania się.

Boże Narodzenie to jedyne święto, wokół którego panuje taka atmosfera, no i jeszcze ten wspaniały śnieg - nie wyobrażam sobie gwiazdki bez śniegu. Przyszykujemy się do niej cały miesiąc. Pieczemy pierniczki, szukamy prezentów (z którymi mam zawsze mnóstwo problemów) dla bliskich i przyjaciół... to także święto, któremu towarzyszy chyba najwięcej tradycji - ubieranie choinki, dwanaście obowiązkowych potraw podczas wigilijnej wierzery, prezenty, dzielenie się opłatkami, pasterka. Czy tego święta można nie lubić? Okazuje się, że jednak tak. Szesnastoletnia Marta uważa, że święta stały się zbyt komercyjne. „Ludziom chodzi tylko o to żeby zrobić wielkie zakupy. Dawno zapomnieli o co tu tak naprawdę chodzi. Nie potrafią się już cieszyć z małych prezentów tak jak kiedyś” - uzasadnia swoje poglądy drobna brunetka. Zupełnie

innego zdania jest o rok starsza Ania. „Dla mnie święta są bardzo ważne. W tym czasie każdy jest miłszy dla otoczenia niż zwykle, a to dlatego, że wszyscy tak samo czekamy na gwiazdkę. Mnie święta kojarzą się jednak najbardziej z zakupem pierniczek”. Mam nadzieję, że większość z nas podziela zdanie Ani. Można się także zgodzić z Łukaszem, który słusznie zauważa, że przygotowania trwają bardzo długo, a same święta strasznie krótko. Może faktycznie za krótko? Dla większości z moich rozmówców, Boże Narodzenie kończy się po wigilii i rozpakowaniu prezentów. W pierwszy dzień świąt odwiędzamy dawno nie widzianych dziadków, babcię, ciotkę i wujków (aby jak co roku usłyszeć „Ale ty przytyłeś!”), a w drugi przeważnie zostajemy w domu, siedzimy przed telewizorem i przy stole na zimno. Nieliczni wyjdą na spacer aby się dotlenić i spać

zjedzone kalorie.

Choć czasami narzekamy przed świętami (tzn. narzekają starsi), że znowu tyle sprzątania, gotowania, to jednak cieszymy się na święta i w większości przypadków czekamy na nie z utęsknieniem. Atmosfera jaka im towarzyszy jest bowiem niepowtarzalna.

Lidia Kowalik

Główna Pracownia Internetowa godziny otwarcia

Poniedziałek	8.00 - 19.00
Wtorek	8.00 - 19.00
Środa	8.00 - 19.00
Czwartek	8.00 - 15.00
Piątek	8.00 - 21.00

GOK - ul. Powstańców Włók 7
64-111 Lipno, tel. 065/5340257

Studia podyplomowe 2003/2004

Dwusemestralne lub trzyletnie kwalifikacyjne studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych dające uprawnienia do wszystkich typów szkół

Trzyletnie, kwalifikacyjne studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych dające uprawnienia do nauczania w szkole podstawowej i gimnazjum

Dwusemestralne i trzyletnie studia podyplomowe dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich i zawodowych /kierunki nienauczycielskie/

Dwusemestralne, doskonalące studia podyplomowe dla nauczycieli wszystkich typów szkół

Kursy specjalistyczne dla absolwentów szkół średnich

Trzyletnie, kwalifikacyjne studia dla nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych

Trzyletnie, dające uprawnienia do prowadzenia zajęć z gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej

Dwusemestralne, studia podyplomowe z zakresu mediów i dziennikarstwa

Dwusemestralne, kwalifikacyjno-doskonalące studia podyplomowe rachunkowości i finansów

M jak Młodzie

Warcaby, turnieje, mistrzostwa i... Joanna Janiszewska

Czy to już zima? Nie ma jeszcze śniegu ani ślizgawek. Na dworze panuje mgła, wiatr i deszcz. W taki pochmurny dzień nie chce się robić. Trzeba poszukać jakiejś rozrywki np. pogapić się w telewizor lub po raz setny obejrzeć ten sam magazyn. A może jest jakiś inny sposób na przyjemne spędzenie popołudnia?

Joanna Janiszewska proponuje warcaby. Jest to gra dla każdego: zarówno młodzieży, dorosłych, a nawet dzieci. Chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć zasad. Dwóch graczy, poruszając się po skosie, po czarnych polach, musi zbić wszystkie 12 pionków przeciwnika.

Joanna poznała warcaby w domu, będąc uczennicą podstawówki. Wspólnie z rodzeństwem, być może zabijając czas w nudne popołudnie, odkrywała tajniki tej gry. W gimnazjum postanowiła „na poważnie” zająć się warcabami. Zapisła się na kółko szachowo-warcabowe działające

przy Gminnym Ośrodku Kultury. Tu pod okiem opiekuna i trenera Zbigniewa Myszyka, rozwijała swoje umiejętności. Dziś trudno znaleźć osobę, która pokonałaby Asię. Rozwiązując zadania i grając z różnymi przeciwnikami doszła do perfekcji. Największym osiągnięciem było dla niej III miejsce na Mistrzostwach Polski w czasie ostatnich wakacji.

Tak wielki sukces mógłby komuś przewrócić w głowie. Ale Asia – nie! Nadal jest osobą życzliwą, miłą, sympatyczną i skromną. Wszyscy, którzy chcą poznać tajniki warcabów mogą liczyć na jej pomoc.

Dzięki „naukom” Joanny wielu już wygrało partię.

Oprócz warcabów Asia ma dużo innych obowiązków: trzeba nauczyć się na klasówkę, przygotować do testów gimnazjalnych i odrobić prace domowe. A tu co tydzień cho-

dzi na kółko, rozwiązuje zadania i co jakiś czas jeździ na turnieje. Wcale nie narzeka. Uduje jej się to wszystko połączyć. Co więcej sama, dla własnej przyjemności, ćwiczy kilka razy w tygodniu.

17 grudnia w Gimnazjum w Lipnie odbędzie się turniej warcabowy. Oczywiście Joanna bierze w nim udział. Życzymy powodzenia i zapraszamy wszystkich zainteresowanych na kółko szachowo-warcabowe.

Agnieszka Nosek



Joanna podczas Mistrzostw Polski w Warcabach Klasycznych rozgrywanych w sierpniu br. w Markach zajęła trzecie miejsce w kategorii juniorek

ŚWIĘTA jednocześnie ludzi na całym świecie, dlatego składamy WAM życzenia w kilku językach:

- ❖ Merry Christmas and New Year (angielski)
- ❖ Frohe Weihnachten und viel Glück im Neuen Jahr (niemiecki)
- ❖ Gratos et felices Nativitatis Domini (łacina)
- ❖ Buon Natale e felice anno nuovo (włoski)
- ❖ Feliz Navidad y Próspero Año Nuevo (hiszpański)
- ❖ Wesółych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

RUSZ GŁOWA

W każdym z przedstawionych niżej bloków czterech "słów" zaznacz jedno, które nie pasuje do trzech pozostałych.

1)
TAJNIM
PRĄC
GRAPST
RANSA

2)
MUWIT
SENITINE
WOŁACSKI
ZIEWMICKIC

3)
NOPIWA
HORZEC
NILUPTA
NAKOWALI
4)
SKLADURZ
GEKARN
PLANETIA
NEDROL
5)
TURGOJ
REFIK
BAHETRA
MIASNETA

Alicja Bortel

ŚMIEJ SIĘ Z NAMI

- Mamó a tata mnie zbił dwa razy!!!
- A czemu aż dwa?
- Bo raz jak mu pokazałem świadectwo, a drugi jak zobaczył że to jego...
- ***
- List z wakacji: Jest pięknie. Świetnie wypoczywam.
- Bądźcie spokojni i nie martwiecie się o mnie.
- P.S. Co to jest epidemia?

Stał baba przed sądem za nielegalne posiadanie broni.
- Co macie na swoją obronę, baco? - pyta prokurator.
Baba odpowiada:
- Czolg w stodole!

GŁOS MŁODYCH - redaguje

Alicja Bortel - redaktor naczelny,
Natalia Laskowiak, Barbara Woźniak, Tomasz Kaczmarek, Lidia Kowalik, Agnieszka Nosek, Katarzyna Jezierska, Piotr Drygas, Radek Jezierski, Agata Ciechoszewski

Gwiazdkowy Turniej Warcabowy

Grudzień to miesiąc, który kojarzy nam się ze Świętami Bożego Narodzenia, z prezentami pod choinką, ze wspólnie spędzonym czasem w gronie najbliższej rodziny. Taką małą rodzinę tworzą także szachliści i warcabiści UKS Roszada Lipno. Co roku w połowie grudnia spotykają się na Gwiazdkowym Turnieju Warcabowym.

Atrakcją tegorocznego turnieju, rozegranego 13 grudnia, były prezenty dla wszystkich uczestników, a one czekały pod pięknie udekorowaną choinką.

W turnieju wzięło udział 37 uczestników ze wszystkich szkół gminy Lipno. Aby poziom gry był wyrównany zawodnicy zostali podzieleni na 3 grupy wiekowe. W grupie klas 1-3 wzięło udział 12 zawodników, klas 4-6 - 17 zawodników, a gimnazjalistów grało ośmioro. Największe emocje panowały w czasie gry w grupie klas 1-3 gdzie losy pierwszych trzech miejsc walczyły się do ostatnich posunięć.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Klasy 1-3 dziewczęta:

1. Agnieszka Szymańska Radomicko
2. Marika Myszyk Lipno
3. Joanna Szymańska Radomicko

Klasy 4-6 dziewczęta:

1. Magda Pawłowska Morkowo
2. Natalia Myszyk Lipno
3. Karolina Janiszewska Koronowo

Klasy 4-6 chłopcy:

1. Michał Bożek Koronowo

Gimnazjum dziewczęta:

1. Joanna Janiszewska Koronowo
2. Malwina Rogala Lipno
3. Marta Gabryel Lipno

Gimnazjum chłopcy:

1. Łukasz Bożek Koronowo
2. Maciej Fularz Leszno
3. Maciej Nosek Targowisko



Wszyscy uczestnicy „Gwiazdkowego Turnieju Warcabowego” otrzymali świąteczne prezenty.

Klasy 1-3 chłopcy:

1. Krzysztof Konieczny Lipno
2. Adrian Radoń Lipno
3. Jacek Pawłowski Morkowo

2. Konrad Sieradzki Radomicko

3. Adrian Wachowiak Wilkowice

Zdobywcy pierwszych trzech miejsc zostali udekorowani medalami, a wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali gwiazdkowe upominki. Ponadto spośród wszystkich uczestników rozlosowano dodatkowo indywidualne nagrody niespodzianki. Zawody sędziowali członkowie klubu: Zbigniew Myszyk, Edward Karpuski, Andrzej Fularz i Andrzej Bożek.

W tym miejscu pragnę życzyć wszystkim sympatykom sportów logicznych (a jest ich na terenie naszej gminy bardzo dużo) oraz innych dyscyplin sportowych spokojnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia, a także wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.

Andrzej Bożek

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA W OKOLICZNOŚCIACH SZCZEGÓLNYCH

Dokończenie artykułu ze str. 6

Po drugie mogę bezpośrednio do adresatów kierować zachwyty bądź zastrzeżenia (nie przesadzam) dotyczące zarządzenia gminnym dobrem wspólnym. I wreszcie po trzecie argument jak najbardziej prywatny fiskus do najbardziej dolegliwych nie należy. A posuwając się jeszcze dalej w szczerości (ma się rozumieć jak najbardziej prywatnej), stwierdzam, że pod względem wymagów świadczeń ode mnie jako obywatela, mieszkańca Gminy Lipno, na rzecz tejże Gminy lepiej... już było.

Nie chciałem i nie chcę, by ostatnie dni trzeciego roku trzeciego tysiąclecia miały komukolwiek upłynąć w mi-

norowym nastroju. Owszem, nagromadziło się parę spraw rzutujących nie najlepiej na samopoczucie. Lecz przecież Święta Bożego Narodzenia pełną nadzieją obejmującą także szarą i niekiedy wydającą skrzeczące odgłosy codzienność. Nie, to nie jest myślenie typu: „Jakoś się wszystko ułoży”. To jest myślenie typu: „Mając nadzieję, uporam się z problemami, które mnie dopadają i będą dopadać”.

Z całego serca pragnę, byście Państwo takie właśnie życzenia świąteczno-noworoczne (u końca trzeciego roku trzeciego tysiąclecia w Gminie Lipno) zechcieli przyjąć.

Józef Holmański

Uczniowski Klub Sportowy „Junior” Lipno
zaprasza na

**JUBILEUSZOWĄ
ZABAWĘ
KARNAWAŁOWĄ**

24 stycznia 2004 r. w godz. 20.00-4.00

Zabawa odbędzie się w sali GOK w Lipnie

Cena biletu 100 zł od pary
w tym: pełna konsumpcja, lampka szampana

Zapewniamy:
Świetną muzykę zespołu SFINKS
Pokaz wschodnich sztuk walki
Loterię fantową

Bilety do nabycia:

w godz. 8-15 w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Lipnie, tel. 5340259
w godz. 8-20 w sklepie spożywczym w Lipnie, ul. Nowa 1, tel. 5340603

Judocy walczą i zwyciężają

W październiku i listopadzie lipińscy judocy toczyli udane boje na całej Polsce.

Starsza grupa wiekowa w dniu 19.10.2003 wzięła udział w eliminacjach do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Juniorów i Juniorek Młodszych. Paulina Jazdończyk wywalczyła 7 miejsce, a Luiza Kowalczyk 9. Apetyty były na medale, ale miejsca te klasyfikują je w swoich kategoriach

W tym samym dniu w Opolu Luiza Kowalczyk i Paulina Jazdończyk uczestniczyły w Finale Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Juniorów i Juniorek Młodszych. Paulina Jazdończyk wywalczyła 7 miejsce, a Luiza Kowalczyk 9. Apetyty były na medale, ale miejsca te klasyfikują je w swoich kategoriach



Kolejne medale i dyplomy zasilają kolekcję trofeów lipińskich judoków

brny medal, a Paulina Jazdończyk brązowy.

W dniu 10 listopada 2003 r. rozpoczęła się dobra passa młodych judoków. Na turnieju dzieci w Trzcielance uzyskano następujące wyniki: Agnieszka Dyba, Jakub Dominiak, Miłosz Kasztelan, Iwona Kusior, Mateusz Kałużny, Michał Sameczak, Dawid Sameczak, Rafał Dyba zajęli pierwsze miejsca. Drugie miejsca przypadły Filipowi Laskowskiemu, Krystianowi Grygielowi, Patrykowi Sameczakowi i Patrykowi Grygielowi. Trzecie miejsce zdobył Przemysław Kałużny. Drużynowo „Junior” uplasował się na III miejscu przywożąc okazały puchar.

Kolejny turniej odbył się 15.11.2003r. w Poznaniu, gdzie drużyna z Lipna zdobyła II miejsce, ustępując tylko gospodarzom. Najlepsze wyniki uzyskali: Iwona Kusior, Filip Laskowski, Patryk Sameczak, Artur Ratajczak, Krystian Grygiel - złote medale. Ewa Sołtysiak, Rafał Dyba, Jakub Dominiak, Przemek Kałużny i Piotr Lewandowski - srebrne, a Dawid Sameczak i Marcin Klecha - brązowe.

wagowych na 7 i 9 miejscach w Polsce.

Do udanych występów możemy też zaliczyć zawody, które odbyły się 16.11.2003 w Chodzieży. I tym razem nie brakowało medali. Najlepsi w swoich kategoriach wagowych okazali się: Przemysław Kałużny, Krystian Grygiel, Artur Ratajczak, Iwona Kusior, Agnieszka Dyba, Jakub Dominiak. Srebro przypadło Szymonowi Laskowskiemu, Marcinowi Klecha, Mateuszowi Kałużnemu, Patrykowi Sameczakowi, Mikołajowi Sameczakowi, Rafałowi Dybie i Filipowi Laskowskiemu. Brąz przywieźli Patryk Grygiel i Dawid Sameczak.

Młodzi koledzy 22 listopada 2003 r. zaliczyli kolejne udane zawody na Turnieju w Głogowie. W drużynie zajęli II miejsce drużynowo, ustępując tylko organizatorom. Puchar, który przywieźli ze sobą, jest jak dotychczas największy i najbardziej okazały w dotychczasowej historii Klubu. Pierwsze miejsca zdobyli: Rafał Dyba, Iwona Kusior, Przemek Kałużny, Miłosz Kasztelan, Krystian Grygiel, Patryk Gry-

giel. II miejsca: Patryk Sameczak, Mateusz Kałużny, Filip Laskowski, Michał Sameczak. III miejsca: Dawid Sameczak, Jakub Dominiak.

Na początku grudnia, a dokładniej w Mikołaja judocy nasi startowali w Mistrzostwach Dolnego Śląska w judo w kategorii dzieci. Mistrzami zostali Filip Laskowski, Patryk Sameczak, Patryk Grygiel, wicemistrzami Iwona Kusior, Rafał Dyba, natomiast brązowe medale przypadły Michałowi Sameczakowi, Krystianowi Grygielowi i Miłoszowi Kasztelanowi.

Powyższe wyniki, świadczą o rozwoju sekcji judo, zrzeszającej obecnie 36 zawodników i zawodniczek, któ-

rzy są chlubą i godną wizytówką Gminy Lipno.

Zarząd UKS Junior w Lipnie wraz z rodzicami postanowił zdobyć dodatkowe środki na dalszy rozwój klubu poprzez zorganizowanie Zabawy Karnawałowej. Osobom, którym zależy na dalszym rozwoju klubu i dobru dzieci z Gminy Lipno serdecznie zapraszamy na: Jubileuszową Zabawę Karnawałową, która odbędzie się 24.01.04 w GOK-u w Lipnie. Zapewniamy wspaniałą muzykę, pokaz wschodnich sztuk walki, loterię fantową z atrakcyjnymi nagrodami. Cena biletu wynosi 100 zł. od pary. Bilety do nabycia w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Lipnie tel. 5340 259 oraz sklepie spożywczym w Lipnie ul. Nowa i tel. 5340 603.

Mariusz Bąkowski

Szachy w Mikołajki

Na zaproszenie klubu Kotwica Leszno drużyna UKS Roszady Lipno brała udział w Mikołajkowym Turnieju Szachowym rozgrywanym w Szkole Podstawowej nr 2 w Lesznie.

Mimo późnej pory rozgrywanych zawodów zawodnicy Roszady wypadli dobrze lokując się w czołówce klasyfikacji. W klasyfikacji dziewcząt do 12 lat pierwsze miejsce zajęła Natalia Myszk. W tej samej klasyfikacji ale wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Michał Bożek, drugi był Dawid Suchojad. Pozostali zawodnicy zostali sklasyfikowani na następujących miejscach: Eryk Szymkowiak - 6, Łukasz Bożek - 8,

Wojciech Chrzan - 10, Maciej Nosek 12

W turnieju wzięły udział 32 osoby z trzech klubów: UKS Roszady Lipno, Kotwica Leszno i Winiawa Leszno.

Zgodnie i deą rozgrywanego turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali prezenty Mikołajkowe, a zwycięzcy w poszczególnych grupach puchary ufundowane przez organizatora. Zawody przebiegały w miłej i sportowej atmosferze.

Andrzej Bożek

Ogłoszenia drobne

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom naszych czytelników uruchamiamy dział związany z ogłoszeniami drobnymi!

Tuż nie będziesz musiał jeździć do Leszna by poinformować kogoś że chcesz coś kupić lub sprzedać! Jeżeli ogłoszenie nie będzie zawierało więcej niż 6 słów - wydrukujemy to za darmo!!!

Korepetycje, pisanie prac (itd.) z j. angielskiego 0-605 898 891

Miejsce na Twoje ogłoszenie

Krzysztof Chrzan Krzyżówka nr 8



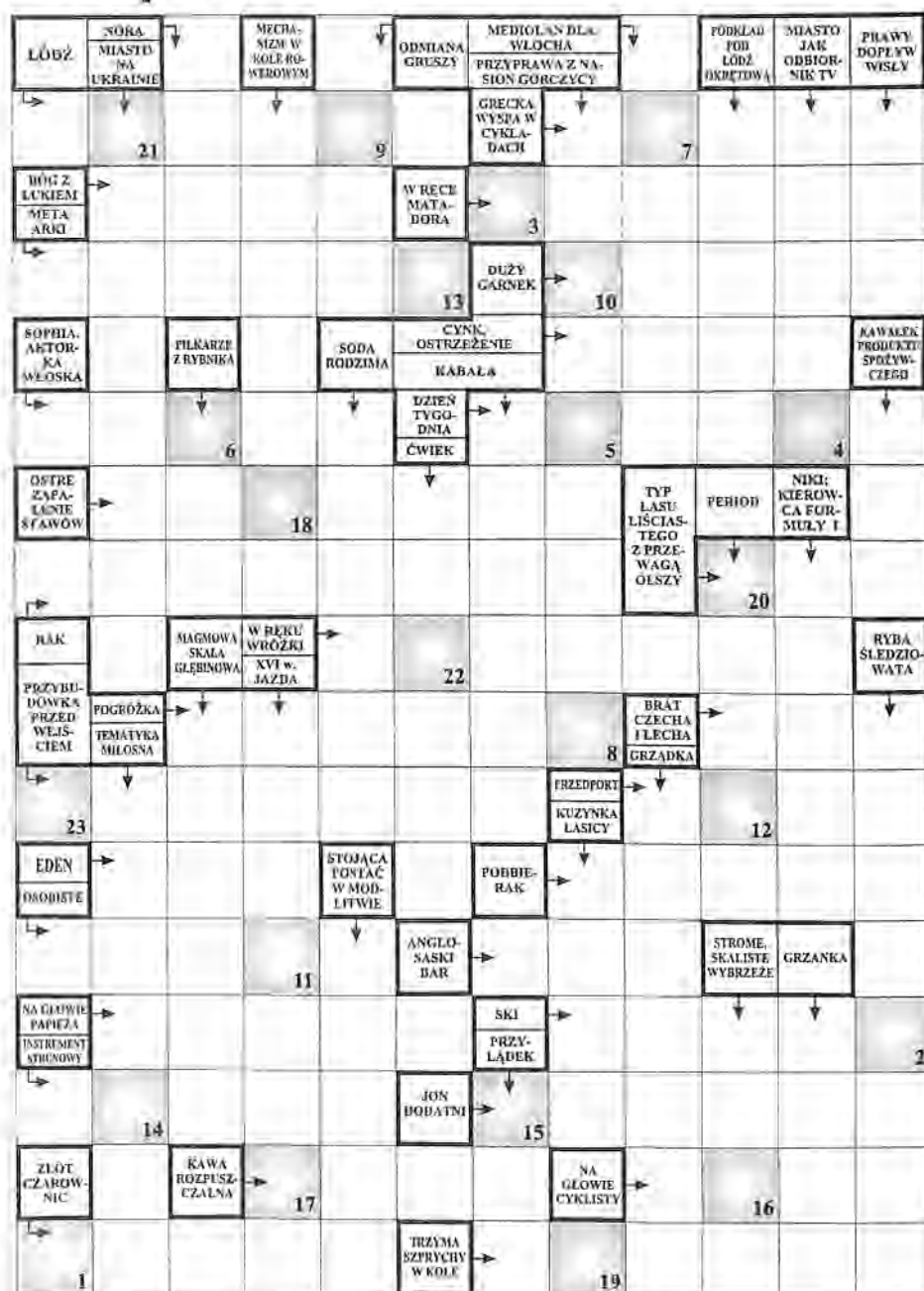
ZAPRASZA

Rozwiązaniem krzyżówki jest sentencja Juliana Tuwima.

Milej zabawy.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań nadesłanych do dnia 15 stycznia 2004 r. na adres GOK w Lipnie zostanie rozlosowany talon wartości 25 zł. na zakup dowolnego paliwa w stacji paliw płynnych „JESPOL” w Lipnie.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 7 brzmi: *Pomoc bratnia - duża matnia*. Niestety nie nadesłano żadnego prawidłowego rozwiązania krzyżówki. Nagroda z listopada przejdzie do puli wygranych w grudniowej krzyżówce.



Trudne wyrazy: RIAS, KAP, LEGAR, OLS.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

Zapraszamy do reklamy w miesięczniku lokalnym „Głos Lipna”

Reklama czarno-biała

30 gr. + 22% VAT za 1 cm²

Reklama kolorowa

60 gr. + 22% VAT za 1 cm²

- strona tytulowa

70 gr. + 22% VAT za 1 cm²

Ogłoszenia drobne dla osób fizycznych bezpłatnie.

Rabat

od 3 do 5 emisji 5 %

od 6 do 9 emisji 10 %

od 9 do 12 emisji 15 %

Reklama przyjmowana jest w sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie tel. (065) 5340257.

Wyprowadzasz wesele, organizujesz szkolenie - zrób to w Lipnie!

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie
wynajmuje sale i pomieszczenia na:
wesela, komunie, osiemnastki, stypy, szkolenia, zabawy, koncerty.

GOK - ul. Powstańców Wlkp 7
64-111 Lipno, tel. 065/5340257

Jesteśmy wszechstronni... Możemy usatysfakcjonować każdego!

GŁOS LIPNA redaguje: R. Rosolski, A. Drost, T. Holmowski, K. Chrzan, M. Raczyński, A. Nosek, T. Wozniak, L. Gaumer, M. Bakowski, A. Bolek, A. Przybylska, Zb. Myszak, A. Rosolska, M. Reszczyński, L. Komarowa.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, 64-111 Lipno, ul. Powst. Wlkp. 7, tel. (065) 5340257, gok.lipno@poczta.ppp.pl N:500 egz.

Opracowanie graficzne i skład: Rafał Rosolski. Druk: „DIAŁ” 64-100 Leszno, ul. Konstytucji 3 Maja 6, tel. (065) 529-74-05.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Nie gwarantujemy ani nie odpowiadamy za treść zamieszczonych ogłoszeń.

ZESPÓŁ USŁUG GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNYCH "CEL"

r. zał.: 1988

Poleca usługi w zakresie:

Sporządzania map do celów projektowych
oraz opiniodawczych

Inwentaryzacji powykonawczych urządzeń
podziemnych (przyłącze wodno-kanalizacyjne,
telekomunikacyjne, gazowe, energetyczne)

Inwentaryzacji powykonawczych budynków
mieszkalnych oraz gospodarczych

Podziałów nieruchomości

Rozgraniczeń

Smyczyna 23(64-100 Lipno); ul. Dudycza 40A 64-130 Śmigiel
tel/fax: 5180 502; 5188 484 kom. 601 722 933, 605 275 060

Lek. med. Małgorzata Warelis Specjalista w położnictwie, ginekologii i seksuologii

Praktyka prywatna
ul. Świdorskiego 13
(przy stał. A. Smoczyka)

poniedziałek
Środa
od 15.30

tel.kom. 0 601 82 26 83

KAMIENIARSTWO

64-111 Lipno
ul. Dworcowa 5



rok zał. 1978

Oferujemy:

nagrobki granitowe, grobowce, rzeźby, płaskorzeźby,
liternictwo nagrobkowe, renowacje nagrobków,
granity z całego świata, blaty kominkowe, kuchenne,
parapety zew. i wew., stopnie granitowe...

Gwarantujemy wysoką jakość wykonania,
fachowość i doradztwo

przewidujemy negocjacje cen

tel.: 065/340 572

KWIACIARNIA "U MADZI"



Czynne:
9- 18
w soboty:
9- 14

- pakowania prezentów
- bukiety na każdą okazję
- bukiety ślubne
- wianki, wieńce pogrzebowe
- dekoracja wnętrz
- strojenie sal, kościołów...

Kwiaciarnie otwieramy również na życzenie Klienta

Lipno ul. Powstańców Wlkp. 5
tel. kom.: 502 613 441

GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarz stomatologii ogólnej

Hanna Ciesielska

Zaprasza w Lesznie:

- gabinet ul. Jana Pawła II nr 10 (budynek pływalni, przy Szkole nr 7)

tel.: 065/ 520 40 05

8.00 - 13.00
od poniedziałku do piątku

- gabinet ul. Artyleryjska 8 A

tel.: 065/ 529 40 31

16.00 - 19.00
wtorki i czwartki



- Inne dni oraz nagle przypadki - po wcześniejszym uzgodnieniu
- tel.kom. 0-601 56 34 54

www.twojstomatolog.republika.pl
e-mail: gabinetstomatologiczny@op.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ŻYCZY ZARZĄD
BANKU



Filia w Lipnie
ul. Spółdzielcza 4, tel./fax 534 02 60
www.sbl.poznan.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Zbigniew Chudak



Poleca :

**OPAŁ
PASZE
NAWOZY
MATERIAŁY
BUDOWLANE
i inne**

Lipno, ul. Spółdzielcza 17
tel/fax : (065) 534-01-33

SPRZEDAŻ PO ATRAKCYJNYCH CENACH

PŁYTA WIÓROWA PŁYTA LAMINAT
FRONTY MEBLOWE WSTĘGI MEBLOWE
OBRZEŻA PCV



Z.W.U.H.
PINIA
HURTOWNIA

Lipno, ul. Powstańców Wlkp. 5
tel./fax 534 08 34 kom. 601 57 76 36
www.hurtowniapinia.republika.pl

MEBLE HOLENDERSKIE



* WYPOCZYNKI * KOMODY * STÓŁY * LAMPY *
OBRAZY * itd.

Tel.: (0-65) 5340 322, 609 854 191
10.00 - 18.00

www.meblesholenderskie.republika.pl

64-111 Lipno, k/Leszna ul. Leszczyńska 2
64-100 Leszno, Racławicka 2